

Magdalena Banaszkiewicz

"Specjalizacja i profesjonalizacja we współczesnym pilotażu i przewodnictwie", Z. Kruczek, Kraków 2012 : [recenzja]

Turystyka Kulturowa nr 8, 65-68

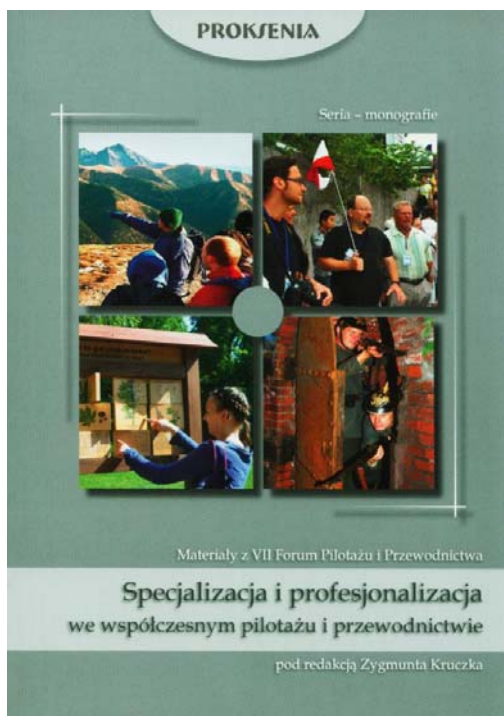
2012

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Recenzja:

Magdalena Banaszkiewicz

Specjalizacja i profesjonalizacja we współczesnym pilotażu i przewodnictwie**Specjalizacja i profesjonalizacja we współczesnym pilotażu i przewodnictwie****Materiały z VII Forum Pilotażu i Przewodnictwa**

pod red. Z. Kruczka

Seria: Monografie

Wydawnictwo: Proksenia

Kraków 2012

Liczba stron: 206

ISBN: 978-83-60789-39-1

Recenzowana publikacja jest zbiorem materiałów zaprezentowanych na VII Forum Pilotażu i Przewodnictwa w Toruniu. O aktualności tematu spotkania pilotów i przewodników, które odbyło się 2-4 grudnia 2011 roku, przekonywać nie trzeba. W obliczu planowanych zmian deregulacyjnych¹ toczy się ożywiona dyskusja obejmująca swoim zasięgiem wiele ważkich kwestii, m.in. standardów dotychczasowego szkolenia przewodników i pilotów, zakresu kompetencji i

obowiązków czy dostosowania do wyzwań globalizującego i technologizującego się świata. Problemy te podejmowane były również na Forum Ekspertów Turystyki Kulturowej². W tym kontekście, choć prezentowany zbiór nie ma charakteru publikacji akademickiej, wydaje się pozycją, która może wnieść wiele świeżych odniesień do wspomnianej już debaty.

Tom, podobnie jak i wcześniejsze materiały kolejnych forów gromadzących pilotów i przewodników³, ukazały się w wydawnictwie Proksenia a zredagowane zostały przez Zygmunta Kruczka, aktywnego pilota, wykładowcę a także członka stowarzyszeń i organizacji działających na polu turystyki. Szerokie kompetencje redaktora pozwoliły uporządkować dość zróżnicowane teksty w logicznie zbudowaną całość, złożoną z trzech głównych wątków tematycznych: profesjonalizacji, specjalizacji oraz prawnych aspektów przewodnictwa i pilotażu.

Najważniejszym atutem omawianego zbioru jest, bez wątpienia, praktyczne spojrzenie autorów artykułów. Zdecydowana większość to ludzie związani są ze światem pilotażu i przewodnictwa nie tylko od strony teoretycznej, ale jako osoby pracującego w tej branży. Przez teksty przebija więc bogaty materiał empiryczny, który może być szczególnie cenny dla decydentów, podejmujących inicjatywy ustawodawcze „zza biurka” i nie mających błędnego pojęcia o realiach panujących w świecie tych, którzy odpowiadają za realizację programów

¹ Deregulacja dostępu do zawodów, <http://ms.gov.pl/pl/deregulacja-dostepu-do-zawodow/>, data dostępu: 15.07.2012.

² Opinia w kwestii rozważanej deregulacji zawodów pilota wycieczek i przewodnika turystycznego, http://www.turystykakulturowa.org/pdf/2012_03_06.pdf, data dostępu: 15.07.2012.

³ Zob. Polska Federacja Pilotażu i Przewodnictwa, <http://www.federation-guides.pl/aktualnosci.html>, data dostępu: 15.07.2012.

turystycznych. Największa zaleta wiąże się niestety i z największą słabością tomu. Zdecydowana większość tekstów pisana jest z stylem, który trudno zaakceptować, jeśli traktowalibyśmy książkę w kategorii publikacji naukowej. Pojawiają się nieco infantylne komentarze, potoczne sformułowania, szwankuje także konstrukcja niektórych artykułów. Niemniej jednak należy uznać te mankamenty za nieuchronne, skoro chcemy czytać artykuły osób „praktykujących” a nie „teoretyzujących”.

Całość otwiera wstęp Z. Kruczka, w którym przedstawione zostają typologie specjalizacji pilotów powstałe z wykorzystaniem różnych kryteriów. Te krótki tekst ma charakter porządkujący, autor nie komentuje ani nie rozwija omawianych podziałów, co uznać można zarówno za wadę (gdyż tracimy wyjaśnienie niektórych typów może niezbyt oczywistych dla laika), jak i zaletę wprowadzenia (ponieważ mamy przejrzyste podziały bez rozmycia ich dodatkowymi uwagami). Wstęp pozwala uświadomić sobie jak złożonym zadaniem jest pilotaż, stanowi też dobry fundament dla analiz przedstawionych w publikacji, zwłaszcza w części poświęconej specjalizacji.

Pierwszą część dotyczącą profesjonalizacji można by streścić jako samouczek bycia dobrym pilotem i przewodnikiem. Zwłaszcza pierwszy artykuł, autorstwa T. Herdzina, podejmuje temat pracy nad sobą. Wychodząc z założenia, że podstawą uzyskania mistrzostwa, a nie tylko bycia rzemieślnikiem jest obserwacja siebie i innych tak, by unikać zauważonych błędów, autor wskazuje kilka ścieżek, które mogą być owocne dla lepszego wykonywania pracy. Zwraca uwagę na: organizację czasu (w tym ustalenie okresów poświęconych rozwijaniu wiedzy i umiejętności), doskonalenie technik zapamiętywania (gdyż od pilotów i przewodników wymaga się nade wszystko erudycji) oraz odpowiednie przygotowanie do każdego sezonu turystycznego.

Kolejny tekst, H. Janickiej, jest próbą odpowiedzi na pytanie, kim jest profesjonalny pilot i przewodnik. Autorka stara się porównać obydwa zawody, przy czym zdecydowanie mniej uwagi poświęca pilotom. Opisuje kompetencje, które powinni posiadać przewodnicy i piloci (niektórym czytelnikom mogą się one wydać dość oczywiste). Pojawiają się także budzące wątpliwości konstatacje, np. stwierdzenie z tabeli różnicującej pilotów i przewodników, jakoby dla tych pierwszych charakterystyczna była komunikacja interpersonalna, podczas gdy dla przewodników – grupowa. Również dobrze, te dwie kategorie dałoby się zamienić i znaleźć równie trafne argumenty (bo przecież przewodnik często pracuje z turystami indywidualnymi, a pilot musi komunikować się z grupą, skoro pilotuje wycieczkę 50-osobową). Co prawda w tekście jest dużo oczywistości, to chyba od czasu do czasu warto je powtarzać, przynajmniej tym spośród przedstawicieli branży, którzy już dawno o nich zapomnieli (albo nigdy jeszcze o nich nie słyszeli).

Następny artykuł wywołuje dość mieszane uczucia. J. A. Janowski pisze o współpracy przewodników i pilotów z innymi osobami odpowiedzialnymi za owocną realizację programów turystycznych. Kolejno omawia współpracę z biurem podróży, kierowcami, tzw. służbami (policją, ITD, pracownikami IT), pracownikami hoteli, restauracji, wreszcie przewodnikami a nawet samymi turystami. Analogicznie ukazuje pracę przewodnika, aczkolwiek poświęca mu o wiele mniej uwagi niż pilotowi (zapewne wynika to z faktu, iż sam jest pilotem a nie przewodnikiem). Koncept całkiem ciekawy, ujmuje bowiem pilota w kontekście innych pracowników branży turystycznej, którzy tworzą system, a więc źle funkcjonujący jeden element wpływa niekorzystnie na wszystkie pozostałe. Artykuł okraszony jest licznymi anegdotami i zdjęciami (często wręcz mrożącymi krew w pilockich żyłach). Zasadniczo, z tekstu wyłania się obraz biednego pilota, wciąż zmagającego się z trudnościami i niekompetencją współpracowników. Przewodnicy nie potrafią mówić składnie i być punktualni, kierowcy są leniwi, hotele wołają o pomstę do nieba, a informacja turystyczna jest zawsze zamknięta. W rezultacie, nasz pilot nie może być profesjonalistą. Te uwagi prowadzą nas do postulatu zmiany zapisu ustawy, który powinien bardziej szczegółowo dookreślać obowiązki pilota i przewodnika. Niewątpliwie, autor miał dobry

pomysł i dużą wartość tekstu stanowią opisy jego doświadczeń. Z drugiej jednak strony, każdy pilot może opowiedzieć podobne przeżycia, zaś założenie, iż profesjonalizm to funkcjonowanie w warunkach współpracy idealnej jest z gruntu błędne, gdyż nierealne w prawdziwym świecie.

Następny tekst z pewnością zawiąże poziom „naukowości” całego tomu. A. Mikos von Rohrscheidt przeprowadza wnikliwą analizę przewodnictwa miejskiego w kontekście nowych wyzwań turystyki kulturowej. Artykuł, przebogaty w odwołania do literatury przedmiotu, nie stroni także od opisów „dobrych praktyk”. Tekst jest znakomicie skonstruowany, styl wyraźnie wyróżnia się na tle pozostałych artykułów. Co najważniejsze jednak, propozycje autora są trafne, wyważone i możliwe do realizacji. Za szczególnie wartościowe uznać należy nowoczesne spojrzenie na rolę przewodnika jako interpretatora i znawcę historii (w l. mn.) a nie historii (w l.p.) oraz jego kompetencje organizacyjne (o czym często zapomina się, przypisując te umiejętności wyłącznie pilotom).

O nowoczesnym ujęciu pracy pilotów wycieczek i przewodników traktują dwa kolejne artykuły. W. Nowotarski i K. Hauke zastanawiają się, na ile nowoczesne technologie mogą sprawić, że te dwa zawody staną się niepotrzebne, na ile zaś współczesne urządzenia, typu GPS czy Internet są już dziś przydatne i ułatwiają pracę pilotów oraz przewodników. M. Lipiński przedstawia korzyści z posługiwania się urządzeniami typu TGS. Tekst ten potraktować można jako swoiste „case study” dla artykułu wcześniejszego.

Te siedem tekstów tworzy pierwszą, najbardziej rozbudowaną część książki. Druga, dotycząca specjalizacji, składa się z pięciu artykułów. Pierwszy z nich, K. Kaganka i Z. Kruczka jest rzetelną analizą metodycznych i organizacyjnych uwarunkowań pracy przewodników z turystami niepełnosprawnymi. Autorzy zwracają uwagę na problem coraz częściej podnoszony w kontekście organizacji turystyki miejskiej: chodzi oczywiście o dostępność atrakcji dla osób z różnym stopniem niepełnosprawności oraz odpowiednie kompetencje przewodników do zaspokojenia potrzeb takich turystów.

Następny artykuł przedstawia specyfikę oprowadzania po obiektach fortecznych na przykładzie Twierdzy Toruń. P. Bukowski, opisując rozwijającą się w Toruniu turystyką militarną kreśli obraz miasta, które, prócz Kopernika i pierników, ma jeszcze sporo do zaoferowania gościom. Niestety, dużą wadą artykułu jest bardzo potoczny język (sformułowania typu „skoro już o przewodnikach i pilotach mowa”) oraz dziwnie brzmiące wyrażenia („transfer dobrych praktyk” albo „dziedzictwo militarne zostało nam dane i zadane”).

Kolejny tekst, I. Bejger, traktować powinien, zgodnie z tytułem, o turystyce młodzieżowej. I choć autor stawia interesujące ale też kontrowersyjne tezy (np. że stara kadra jest zainteresowana, by szkolenia nowych adeptów sztuki odbywały się niskim poziomie, co z kolei prowadzi w efekcie do uwolnienia zawodu, gdyż po co koncesjonować to, co nie ma wartości), jego tekst nie odpowiada tytułowi, gdyż o specyfice pracy z młodzieżą nie ma w nim prawie w ogóle wzmianki. Trudno też nazwać ten przyczynek artykułem, skoro jego objętość nie przekracza 4 stron.

Po tym krótkim „artykule” następuje drugi, bardzo wartościowy dla całego zbioru, tekst – Ł. Białkowskiego. Autor omawia umiejętność wykorzystania wiedzy z zakresu historii sztuki przez pilotów i przewodników. Tym razem, zgodnie z tytułem, kolejne akapity poświęcone są stronie metodycznej i praktycznej zjawiska. Dobrze dobrane, intrygujące wręcz przykłady mogą okazać się przydatne dla wszystkich, którzy wykorzystują wiedzę z zakresu historii sztuki do edukacji innych.

Ostatni artykuł w tej części, autorstwa K. Kowalczyka i T. Walczaka przedstawia stan obecny i perspektywy rozwoju szlaków turystycznych. Artykuł jest solidny i klarowny, brakuje w nim tylko (albo aż) szerszego omówienia znaczenia szlaków turystycznych w kontekście pracy pilota i przewodnika.

Trzecia część książki mierzy się z prawnymi aspektami pracy pilotów wycieczek i przewodników. Rozpoczyna ją artykuł T. Simieńskiego-Stannego, przedstawiający ogólną sytuację prawną pilotów i przewodników w Polsce. Dalej, P. Szymanowski omawia europejskie ramy kwalifikacji w pilotażu i przewodnictwie w odniesieniu do pomysłu deregulacji zawodów regulowanych. Artykuł cechuje się dużą kulturą słowa, jest przejrzysty i intrygujący (np. wzmianka o większych możliwościach oprowadzania przez pilota niemieckiego niż polskiego na terenie Polski). Dobre porównanie dla pilotów i przewodników stanowi opis pracy przewodnika austriackiego przedstawiony przez M. Nowak-Dudę. Wzór Austrii to jedna z alternatyw dla formy deregulacji zawodu proponowanej przez ministra sprawiedliwości. Ostatni, najbardziej hermetyczny artykuł całego tomu omawia procedury administracyjne dotyczące pilotów wycieczek i przewodników turystycznych w projekcie „Uproszczenie procedur związanych z podejmowaniem i prowadzeniem działalności gospodarczej poprzez ich elektroniczną i wdrożenie idei jednego okienka”.

W konkluzji, należy podkreślić, że omawiana publikacja jest pozycją wartościową, szczególnie, gdy potraktujemy ją jako fragment większej całości – materiałów z kolejnych forów pilotażu i przewodnictwa. Publikacje te, nawet, jeśli ich poziom jest nierówny, stanowią próbę podnoszenia kompetencji zawodowych przedstawicieli branży turystycznej, a ich skuteczność mierzyć można poprawą jakości usług świadczonych przez pilotów i przewodników.